

POSTANOWIENIE

Dnia 28 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz

w sprawie **adwokata J. S.**

obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze,

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 28 czerwca 2024 r. kasacji wniesionej przez obwinionego

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury z dnia 20 maja 2023 r., sygn. akt [...], utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego [...] Izby Adwokackiej [...] z dnia 17 maja 2022 r., sygn. akt [...]

oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a wydatkami postępowania kasacyjnego w kwocie 20 zł. (dwadzieścia złotych) obciąża J. S.

UZASADNIENIE

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury orzeczeniem z dnia 20 maja 2023 r., sygn. akt [...], po rozpoznaniu odwołania obwinionego adwokata J. S., utrzymał w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego [...] Izby Adwokackiej, z dnia 17 maja 2022 r., sygn. akt [...], którym to orzeczeniem uznano obwinionego adwokata J. S. za winnego tego, iż reprezentując D. R., jako pełnomocnik wyznaczony z urzędu dla powoda w sprawie przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Rejonowego w C., przed Sądem Rejonowym w B. sygn. akt [...], naruszył zasady należytej staranności i sumienności w wykonywaniu czynności zawodowych poprzez brak

kontaktem z osobą reprezentowaną, brak poinformowania jej o treści wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 18 września 2020 r. oddalającego powództwo oraz poprzez brak złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku i w następstwie brak złożenia apelacji od wyroku, bez uzyskania zgody osoby reprezentowanej, co doprowadziło do uprawomocnienia się wyroku, to jest przewinienia dyscyplinarnego z art. 80 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o advokaturze - dalej powoływana jako p.a. w zw. z § 49, § 8 i § 56 zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu i za to na podstawie art. 81 ust 1 pkt 1 p.a. wymierzył mu karę upomnienia.

Od powołanego orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury, kasację złożył obwiniony adwokat J. S. **Zarzucił** w niej naruszenie: art. 440 k.p.k. w zw. z art. 80 p.a. w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. i art. 438 pkt 2 k.p.k. (zarzut z pkt I kasacji), art. 440 k.p.k. w zw. z art. 80 p.a. w zw. z art. 1 § 3 k.k. i § 8 zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (zarzut z pkt II - 1 kasacji), art. 440 k.p.k. w zw. z art. 80 p.a. w zw. z art. 1 § 3 k.k. i § 49 zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu, (zarzut z pkt II – 2 kasacji), art. 440 k.p.k. w zw. z art. 80 p.a. w zw. z art. 1 § 3 k.k. i § 56 zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (zarzut z pkt II – 3 kasacji), art. 440 k.p.k. w zw. z art. 80 p.a. w zw. z art. 28 § 1 k.k. w zw. z § 8, § 49 i § 56 zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu (zarzut z pkt II – 4 kasacji). Podnosząc te zarzuty **wniósł** o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz utrzymanego nim w mocy orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego [...] Izby Adwokackiej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obwinionego adwokata J. S. jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 p.a.

Zgodnie z art. 91a ust.1 p.a., od prawomocnego orzeczenia wydanego przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury w drugiej instancji przysługuje stronom, Ministrowi Sprawiedliwości, Rzecznikowi Praw Obywatelskich oraz Prezesowi Naczelnej Rady Adwokackiej kasacja do Sądu Najwyższego. Kasację wnosi się w terminie trzydziestu dni od dnia doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem (art. 91c p.a.). Kasacja może być wniesiona z powodu rażącego naruszenia prawa, w tym zaistnienia uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k., jak również z powodu rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej (por. art. 91b p.a.).

Istota procesowa kasacji, będącej przecież nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, powoduje, że jej wniesienie nie inicjuje kolejnej kontroli instancyjnej, a samo postępowanie, którego jest ona przedmiotem, nie stanowi trzeciej instancji. Wolą ustawodawcy kasacja w postępowaniu dyscyplinarnym adwokatów, służy do eliminowania z obrotu prawnego tylko takich prawomocnych orzeczeń Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury, które z racji na rangę uchybień (zawsze będących **rażącymi naruszeniami prawa** i to - poza uchybieniami z art. 439 k.p.k. - tylko takimi, które mogą mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku), którymi są dotknięte, jak też **rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej**, nie powinny funkcjonować w demokratycznym państwie prawnym. To powoduje, iż kontroli kasacyjnej w postępowaniu dyscyplinarnym, żadną miarą, nie można utożsamiać ze zwykłą kontrolą odwoławczą. Nie każde zatem uchybienie, którego się sąd odwoławczy dopuścił, może stanowić podstawę skutecznego zarzutu kasacji w sprawie dyscyplinarnej. Podstawą zarzutów kasacyjnych nie może być, co oczywiste, samo negowanie oceny przeprowadzonych dowodów, bądź kwestionowanie opartych na nich ustaleń faktycznych, tylko dlatego, że są niekorzystne dla obwinionego (strony) i przeciwstawianie im innych okoliczności, bardziej dla niego korzystnych, których sąd - po ich rozważeniu - nie uznał za wiarygodne lub mające znaczenie dla rozstrzygnięcia. Przypomnieć też należy, że Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 25 czerwca 2012 r., sygn. akt 9/10, podkreślił, iż z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie wynika standard „pełnej” kontroli orzeczeń organów dyscyplinarnych. Przez kontrolę „pełną” należy zaś rozumieć kontrolę umożliwiającą weryfikację całości stanu faktycznego i prawnego. Prawo do sądu, wynikające z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, ustawodawca zrealizował w przypadku pięciu zawodów prawniczych (adwokaci, radcowie prawni, notariusze, komornicy sądowi i rzecznicy patentowi) poprzez wprowadzenie instytucji kasacji w postępowaniach dyscyplinarnych członków tych korporacji zawodowych (por. W. Koziół, Kasacja w sprawach dyscyplinarnych, w: I. Nowikowski (red.), Problemy stosowania prawa sądowego. Księga ofiarowana Profesorowi Edwardowi Skrętowiczowi, Lublin 2007, s. 336 – 346). Należy też podkreślić, iż z wyjątkiem regulacji zawartych w art. 91a, art. 91b, 91c, i art. 91d p.a., do rozpoznania kasacji wniesionej od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury, zgodnie

z odesłaniem zawartym w art. 95n pkt 1 tej ustawy, stosuje się **odpowiednio**, pozostałe przepisy k.p.k., w szczególności zatem te, które dotyczą trybu rozpoznania kasacji, a więc w pewnym zakresie m.in. forum jej rozpoznania oraz składu Sądu Najwyższego, w jakim kasacja ma być rozpoznana. Wprawdzie z art. 91d ust. 3 p.a. wynika, że Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację na rozprawie w składzie trzech sędziów, jednakże ten przepis należy systemowo interpretować jako regulację odnośnie składu Sądu Najwyższego w sytuacji, kiedy kasacja rozpoznawana byłaby na rozprawie. Wówczas, zgodnie z jego treścią, Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w składzie trzech sędziów. Z art. 29 § 1 k.p.k. także wynika, że sąd kasacyjny na rozprawie orzeka w składzie trzech sędziów, jednak przepis ten zastrzega istnienie wyjątków. Wyjątek na rzecz składu pięciu sędziów Sądu Najwyższego znajduje się np. w art. 29 § 2 k.p.k., czy też w art. 534 § 2 k.p.k. (przy czym ten ostatni przepis dotyczy orzekania zarówno na rozprawie, jak i na posiedzeniu), natomiast na rzecz jednego sędziego – w art. 15 § 4 k.p.w. Istnienie tych ustawowych wyjątków od trzyosobowego składu sądu kasacyjnego orzekającego na rozprawie uzasadniało uregulowanie składu Sądu Najwyższego rozpoznającego kasację na rozprawie od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury w sposób szczególny, do czego doszło w art. 91d ust. 3 p.a. Oznacza to zatem, iż przepis art. 91d ust. 3 p.a. nie określa składu Sądu Najwyższego w sytuacji, kiedy rozpoznanie kasacji od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury miałoby mieć miejsce na posiedzeniu, ani tym bardziej nie wyklucza rozpoznania sprawy kasacyjnej na takim forum. Z art. 534 § 1 k.p.k., wynika, że jeżeli ustawa nie wymaga wydania wyroku, Sąd Najwyższy, działający jako sąd kasacyjny, orzeka jednoosobowo, chyba że Prezes Sądu Najwyższego zarządzi rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów. W sytuacji zatem, kiedy kasacja jest rozpoznawana na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k., a więc kiedy może dojść jedynie do jej: 1) oddalenia jako oczywiście bezzasadnej, lub 2) skierowania do rozpoznania na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k., bądź 3) skierowania do rozpoznania na rozprawie, zasadą jest orzekanie w składzie jednego sędziego. Unormowanie zawarte w art. 91d ust. 3 p.a. należy odczytywać jako regulację składu Sądu Najwyższego orzekającego co do kasacji na rozprawie, nie zaś jako regulację nakładającą obowiązek rozpoznania zawsze kasacji na

rozprawie. Tej ostatniej wykładni sprzeciwiają się względy systemowo-funkcjonalne. Przepisy kasacyjne, co oczywiste, mają zastosowanie w pierwszej kolejności w sprawach karnych, zaś na skutek odesłań zawartych w różnych aktach prawnych, także w innych sprawach, w których rozstrzyga się o odpowiedzialności represyjnej. Do tej kategorii należą na przykład sprawy odpowiedzialności dyscyplinarnej: adwokatów, radców prawnych czy notariuszy. Nie ulega przy tym wątpliwości, że kategoria spraw karnych i standard postępowania karnego wyznacza zarazem pewien minimalny stopień gwarancji procesowych dla stron, który w zależności od regulacji w ustawach szczególnych, winien być stosowany, chyba że został w sposób wyraźny wykluczony. Należy wskazać, że oddalenie na posiedzeniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, a więc w trybie art. 535 § 3 k.p.k., czyli w składzie jednego sędziego, może mieć miejsce także wtedy, gdy kasacja dotyczy wyroku, którym wymierzono karę dożywotniego pozbawienia wolności, a więc karę najsurowszą przewidzianą w ustawodawstwie polskim za najpoważniejsze przestępstwa. Nieracjonalne w tej sytuacji byłoby twierdzenie, że nie jest możliwe orzekanie przez Sąd Najwyższy w trybie art. 535 § 3 k.p.k., czyli na posiedzeniu w składzie jednoosobowym, co do kasacji wniesionej od orzeczeń sądów dyscyplinarnych, gdzie wymierza się przecież kary dyscyplinarne których dolegliwość jest nieporównywalnie mniejsza, niż kar pozbawienia wolności wymierzanych za przestępstwa, zaś w przypadku takich skazań Sąd Najwyższy rozpoznaje przecież kasacje na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Przechodząc do odniesienia się do zarzutów kasacji obwinionego adwokata J. S. przede wszystkim należy stwierdzić, iż w każdym z nich wskazano na naruszenie przepisu art. 440 k.p.k. Tymczasem przepis ten jest odpowiednio stosowany przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury jedynie w przypadku rozważania dopuszczalności cofnięcia środka zaskarżenia przez stronę (por. art. 432 k.p.k. w zw. z art. 95n pkt 1 p.a.). W przepisach p.a. kategoria oczywiście niesprawiedliwości orzeczenia zamieszczona jest w art. 95 h ust 2. **Zgodnie bowiem z art. 95 h ust. 2 p.a. orzeczenie podlega zmianie na korzyść obwinionego, jeżeli jest oczywiście niesprawiedliwe.** Następuje to niezależnie od granic odwołania i od kierunku odwołania (W. Kozielowicz, Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy,

Warszawa 2023, s. 350 – 351). **Autor kasacji nie zarzucił zaś Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Adwokatury naruszenia przepisu art. 95 h ust. 2 p.a., natomiast zarzucił naruszenie przepisu art. 440 k.p.k., którego to przepisu, w realiach sprawy, ten Sąd nie mógł stosować.** Przypomnieć należy, iż zgodnie z unormowaniem zawartym w art. 95h ust.1 p.a. Wyższy Sąd Dyscyplinarny rozpoznaje sprawę **w granicach odwołania**, bierze jednak z urzędu pod rozwałę naruszenie prawa materialnego oraz rażące naruszenie przepisów o postępowaniu. Obwiniony adwokat J. S. w odwołaniu od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego [...] Izby Adwokackiej, z dnia 17 maja 2022 r., sygn. akt [...], podniósł cztery zarzuty. Jak wynika z pisemnego uzasadnienia orzeczenia z dnia 20 maja 2023 r., sygn. akt [...], Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Adwokatury tenże Sąd zarzuty te rozpoznał (por. s. 2 – 5 pisemnego uzasadnienia). Sąd Najwyższy w realiach niniejszej sprawy, nie stwierdza, aby kontrola instancyjna przeprowadzona przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny Adwokatury była kontrolą nierzetelną. Nierzetelna ocena zarzutów zawartych w odwołaniu ma miejsce wówczas, gdy ogranicza się ona do ogólnikowego stwierdzenia, że zarzuty są niezasadne, odnosi się do argumentów odwołania w sposób powierzchowny, prowadzi zatem do sytuacji, w której odpowiedź sądu odwoławczego po rozpoznaniu zarzutu z odwołania w rzeczywistości nie informuje skarżącego o powodach braku akceptacji zarzutu, czym wywołuje sytuację tożsamą z pominięciem rozpoznania konkretnego zarzutu (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 marca 2007 r., sygn. akt V KK 167/06, Legalis, z dnia 16 maja 2007 r., sygn. akt III KK 421/06, R – OSNK 2007, poz. 1052).

Na marginesie, należy przypomnieć, iż trafnie w orzecznictwie sądów dyscyplinarnych adwokatury przyjmuje się, że obowiązki adwokata, wynikające unormowań zawartych w § 49 i § 8 zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu w praktyce realizują się w podobny sposób – polegają na stałym, regularnym kontakcie z klientem, śledzeniu biegu postępowań w których adwokat uczestniczy, właściwym reagowaniu na zdarzenia, które mają miejsce w trakcie tych postępowań i to niezależnie od tego, czy sprawa została adwokatowi powierzona na skutek wyboru klienta, czy z urzędu. Także w orzecznictwie sądów dyscyplinarnych adwokatury słusznie przyjmuje się, że z treści § 56 Zbioru Zasad

Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu jasno wynika, iż adwokat nie może sam, bez zgody klienta, zrezygnować z wyczerpania zwykłego trybu odwołania instancyjnego nawet przewidując dalsze niepowodzenie w uzyskaniu korzystnego rozstrzygnięcia. Brak zgody klienta, niemożność jej uzyskania lub odmowę klienta jej udzielenia, adwokat powinien niezwłocznie udokumentować pisemnie w aktach sprawy. Wskazuje się, że skoro obowiązkiem adwokata w każdym postępowaniu jest uzyskanie zgody klienta na zaniechanie wniesienia środka zaskarżenia, to obowiązek ten oznacza zawsze konieczność niezwłocznego skontaktowania się z klientem po doręczeniu orzeczenia, które może zostać zaskarżone.

Odpowiedzialność dyscyplinarna jest, co do zasady, związana z postępowaniem sprzecznym z zasadami deontologii zawodowej, powagą i godnością wykonywanego zawodu, z czynami godzącymi w prestiż zawodu albo uchybiającymi obowiązkom służbowym. Nie jest też, w odróżnieniu od przestępstw i wykroczeń, możliwa precyzyjna typizacja przewinień dyscyplinarnych, gdyż niemożliwe jest stworzenie zamkniętego katalogu zachowań zagrażających należytemu wykonywaniu obowiązków służbowych lub godzących w godność zawodu (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 lutego 2001 r., sygn. akt K 22/00, OTK 2001, nr 3, poz. 48). Podstawą materialnoprawną odpowiedzialności dyscyplinarnej adwokata jest zawsze przepis rangi ustawowej (art. 80 p.a.) Podstawa tej odpowiedzialności może być ewentualnie uzupełniona o inne przepisy, w tym zawarte w uchwałach samorządu adwokackiego. Nie jest to jednak wymóg konieczny, gdyż np. w przypadku odpowiedzialności za naruszenie obowiązków zawodowych można odwołać się do takiego obowiązku, który wynika jedynie z historycznie ukształtowanego zwyczaju, potwierdzonego konsekwentną linią orzecznictwa sądów, a więc nie został skatalogowany w żadnym akcie korporacyjnym (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2015 r., sygn. akt SDI 14/15, Legalis).

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy rozstrzygnął jak na wstępie.

[M. T.]

[ms]